

3 triki, dzięki którym zaoszczędzisz 79 zł i przestaniesz mieć problem z dyscypliną na zajęciach z Bum Bum Rurkami.

Nie spotkałem jeszcze osoby, która widząc Bum Bum Rurki w pierwszej kolejności nie pomyślałaby o walnięciu kogoś w głowę.

Sam wykorzystuję to uderzenie jako element zaskoczenia. Z przesadzoną wręcz delikatnością, trzymając rurkę w dwóch palcach, proponuję dzieciom użycie jej na sobie.

W żadnych podręcznikach nie znajdziemy takiego uderzenia. Dlaczego? Czy jest ono tak niebezpieczne czy może autorzy boją się, że ta pierwsza myśl, pojawiająca się naturalnie w naszych głowach, zawładnie działaniem wszystkich uczniów i to będzie ostatni raz kiedy skorzystaliśmy z tego instrumentu?

Zadałem dzieciom kiedyś pytanie: Z czym kojarzy ci się dobra zabawa?

Dwie odpowiedzi zapamiętałem najbardziej:

- dobra zabawa jest wtedy kiedy człowiek się zmęczy,
- dobra zabawa to robienie rzeczy śmiesznych, bez sensu.

Można się zmęczyć okładając kolegę przez pół godziny rurką ale znam ciekawsze sposoby na zmęczenie podczas zajęć ☺

Można założyć, że i druga odpowiedź doskonale pasuje do tego obrazka - okładanie kolegi rurką jest bez sensu ☺

Jako nauczyciele nieraz stajemy na głowie, żeby utrzymać dyscyplinę bo ona daje nam przestrzeń do przekazywania treści lekcji.

Ja do zdyscyplinowania wykorzystałem trik, który nie dość, że integruje klasę to jeszcze pomaga im zmobilizować się do działania.

Wprowadziłem ZASADY.

Dwie zasady.

Dzieci uwielbiają zasady!

Dzięki nim wiedzą w jakiej "przestrzeni" mogą się poruszać.

Uczyliłem je zatem atrakcyjnymi.

Ponieważ gołę włosy na głowie, przeważnie jestem jedynym łysym w klasie ☺

Zaczynamy zabawę: łysy kontra klasa, wg dwóch zasad:

1. Wszystko co będziemy robić na zajęciach zaczyna się od słowa START a kończy, czy raczej zatrzymuje, po słowie STOP.
2. Nie wolno uderzyć drugiej osoby bo to boli. Każdą z tych zasad wszyscy uczestnicy spotkania potwierdzają uniesieniem ręki.

Co w tym fascynującego, zapytasz?

Już odpowiadam: To kto będzie sprytniejszy - łysy czy klasa!

Najpierw, żeby przekonać się czy do wszystkich dotarło, proponuję test bez rurek.

Proszę by po słowie START dzieci rozglądały się po suficie a na słowo STOP wróciły wzrokiem na mój duży kinol.

Tak, kinol! Dystans do siebie sprawia, że zmniejsza się dystans dzieci do niewygody wprowadzonej przez zasady.

Teraz dopiero będzie się działo.

Czas na rozdanie rurek.

Kolejny trik polega na tym, żeby **każde rozdanie wiązało się z jakimś zadaniem.**

Jeżeli nie poprosisz o wykonanie zadania, większość osób zacznie grać, okładać się rurkami, buczeć lub krzyczeć przez nie do ucha sąsiada.

Tak, na 99,99 %

Jakie mogą być zadania?

Np. postawienie rurki na dłoni z wyprostowanymi palcami i utrzymywanie w równowadze, wsadzenie rurki pod pachę, podniesienie jej wysoko do góry, położenie poziomo na karku itp.

W tym czasie grupa może utworzyć koło lub stanąć w rozsypance w zależności co chcemy dalej ćwiczyć.

Kiedy mam już ustalone zadanie do wykonania, po słowie START zaczynam ćwiczyć słuchanie i koncentrację.

Zamiast ustalonego słowa sprawdzam czujność i mówię: "Gotowi, do startu STATEK"!

Jeżeli ktokolwiek dotknie rurki - drużyna/klasa traci jeden punkt na moją korzyść =)

Używam najróżniejszych słów i niektóre wcale nie zaczynają się od STA.

Często są to ZIEMNIAKI, KURCZAKI, MUCHOMOREK, LISTEWKA itd.

Ten sam trik wykorzystuję kiedy uczę dzieci uderzać w różne części ciała.

Mówię START a one grają. STOP i się zatrzymują. Kto się pomyli - odpada z tej rozgrywki lub grupa traci punkt.

Ta zabawa przynosi też dużo radości i śmiechu.

Odkąd zobaczyłem jak bardzo pomaga to utrzymać dyscyplinę na zajęciach to zacząłem poświęcać temu zagadnieniu część czasu na szkoleniach dla nauczycieli i na efekty nie trzeba było długo czekać.

Po jednym z takich spotkań otrzymałem maila:

"Z dziećmi (4, 5 - latki) bawimy się rurkami. Są zachwycone , uwielbiają te zajęcia. Bardzo mi pomogły wskazówki dotyczące zasad gry i zdyscyplinowania grupy. Dziękuję."

Na koniec przedstawię Ci trik, który pomaga zaoszczędzić na kupnie zestawu chromatycznego, czyli 79 zł.

Kiedy postanowiłem zagrać z dziećmi akordy do piosenki Everybody Needs Somebody, okazało się, że jeden z akordów to B-dur.

Miałem ze sobą tylko rurki z zestawu diatonicznego a do tego akordu oprócz rurki D i F potrzebowałem jeszcze Bb (czyli nasze B).

Taki dźwięk można uzyskać trzymając, w tym wypadku różową, rurkę tak by dłoń wystawała poza nią. Żeby rurka została nieco przedłużona, bo dzięki temu fala akustyczna będzie dłuższa, dźwięk nieco niższy zbliżony do Bb.

Dźwięki półtonów możemy właśnie w ten sposób uzyskać na doraźne potrzeby - bierzemy rurkę z dźwiękiem o pół tonu wyższą (G, D, A, E, B) od pożądanego (Fis, Cis, Gis, Dis, Ais) i wydłużamy ją ręką ;)

W następnym artykule opiszę zaobserwowane 4 najbardziej angażujące schematy w zabawach z Bum Bum Rurkami.

Jeżeli nie chcesz czekać albo od razu dostać wszystko na tacy to zapoznaj się z [terminami szkoleń](#) dla nauczycieli i wypłynij na głębie rurkowych działań !

Dawid Gacek
dawidgacek@firmamuzyczna.pl